

Dz.U. 1991 Nr 11 poz. 45

UCHWAŁA

TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO

**z dnia 23 stycznia 1991 r.
(W. 4/90)**

w sprawie wykładni art. V ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. - przepisy wprowadzające Kodeks karny (Dz.U. Nr 13, poz. 95; zm.: w 1982 r. Dz.U. Nr 40, poz. 271 i 1985 r. Dz.U. Nr 23, poz. 100)

Trybunał Konstytucyjny w pełnym składzie:

Przewodniczący: prezes TK Mieczysław Tyczka

Sędziowie TK: Czesław Bakalarski (sprawozdawca)

Tomasz Dybowski
Kazimierz Działocha
Antoni Filcek
Henryk Groszyk
Wojciech Łączkowski
Maria Łabor-Soroka
Leonard Łukaszuk
Remigiusz Orzechowski
Janina Zakrzewska
Andrzej Zoll (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 23 stycznia 1991 r. w trybie art. 11a ust. 2 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. Nr 22, poz. 98, ze zm. w: Dz.U. z 1987 r. Nr 21, poz. 123, z 1989 r. Nr 34, poz. 178 i Nr 73, poz. 436, z 1990 r. Nr 3, poz. 16, Nr 6, poz. 35 i Nr 34, poz. 198) wniosku prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 8 sierpnia 1990 r. o powszechnie obowiązującą wykładnię art. V ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. - przepisy wprowadzające Kodeks Karny (Dz.U. Nr 13, poz. 95) przez wyjaśnienie, czy przepis ten uchylił ustawę z dnia 2 sierpnia 1926 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. z 1930 r. Nr 54, poz. 467) w całości, czy też jedynie w części zawierającej przepisy przewidujące odpowiedzialność karną za przestępstwa,

ustalił:

Artykuł V ustawy z dnia 18 kwietnia 1969 r. - przepisy wprowadzające Kodeks karny (Dz.U. Nr 13, poz. 95 ze zm. w Dz.U. z 1982 r. Nr 40, poz. 271 i z 1985 r. Nr 23, poz. 100) nie uchylił ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. z 1930 r. Nr 56, poz. 467) w całości, lecz jedynie przepisy przewidujące odpowiedzialność karną (art. 6-12).

UZASADNIENIE

I

Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego wystąpił w dniu 8 sierpnia 1990 r. z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego o ustalenie powszechnie obowiązującej wykładni art. V ustawy z 19 kwietnia 1969 r. - przepisy wprowadzające Kodeks karny (Dz.U. Nr 13, poz. 95) poprzez stwierdzenie, czy przepis ten uchylił ustawę z 2 sierpnia 1926 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. z 1930 r. Nr 56, poz. 467) w całości, czy też jedynie w części zawierającej przepisy przewidujące odpowiedzialność karną za przestępstwo. Wnioskodawca uzasadnił wniosek o wykładnię istotną rozbieżnością zachodzącą pomiędzy rezultatami uzyskiwanymi za pomocą wykładni historycznej, a tymi, do których doprowadza wykładnia systemowa i celowościowa. W uzasadnieniu do projektu przepisów wprowadzających k.k. stwierdza się, że art. V uchyla „nie tylko ustawy ściśle karne, lecz również ustawy regulujące inne zagadnienia, jeżeli w odrębnym przepisie przewidywały odpowiedzialność karną za naruszenie niektórych swych postanowień, z wyjątkiem 5 aktów prawnych wyraźnie w tym artykule wymienionych”. Natomiast wykładnia systemowa - zdaniem wnioskodawcy, a w szczególności zestawienie art. II przepisów wprowadzających z art. V przemawiać ma za ograniczeniem zakresu działania art. V do przepisów karnych. Taki sam wniosek wypływa z wykładni celowościowej. Uchylenie przez przepisy wprowadzające k.k. za pomocą klauzuli generalnej przepisów regulujących normy z dziedziny prawa cywilnego, a w szczególności przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, prowadzi do powstania luk w prawie. Zdaniem wnioskodawcy, „bez istnienia przepisów chroniących przed nieuczciwą konkurencją nie może we właściwy sposób funkcjonować gospodarka rynkowa”.

Prokurator Generalny w piśmie z dnia 11 października 1990 r. zajął stanowisko, że „treść przepisów art. V § 1 i 2 w zw. z art. II § 1 i 2 ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. - przepisy wprowadzające k.k. oraz przedmiot i zakres regulacji pozakarnej, wynikający z ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, zdają się uzasadniać pogląd, że wymieniona ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji nie ma mocy prawnej. W uzasadnieniu tego stanowiska Prokurator Generalny podniósł, że przemawia za nim zarówno wykładnia językowa art. V przepisów wprowadzających k.k., jak i zastosowanie zasady interpretacyjnej „a contrario”. Za takim stanowiskiem - zdaniem Prokuratora Generalnego - przemawia też analiza obowiązujących przepisów prawa cywilnego materialnego i procesowego. Prokurator Generalny zwraca uwagę na brak zsynchronizowania przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z obowiązującym systemem prawa.

Stanowisko w sprawie obowiązywania przepisów pozakarnych ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji jest w doktrynie podzielone. Problem ten, jak i w ogóle wykładnia art. V przepisów wprowadzających k.k., nie znalazł większego zainteresowania w literaturze karnistycznej. Jedynie nieliczni autorzy wypowiadali się w tej kwestii. W. Świda w komentarzu do k.k. zajmował jednoznaczne stanowisko, uznając że art. V § 1 uchylił w całości wszystkie ustawy wydane przed 5 września 1939 r. z wyjątkiem wymienionych w § 2 (I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter: Kodeks karny z komentarzem, W-wa 1973, s. 927). W ostatnim wydaniu podręcznika autor ten zajął już zupełnie odmienne stanowisko. Stwierdził on bowiem, że art. V uchyla „wszystkie przepisy przewidujące odpowiedzialność karną za przestępstwa, wydane przed dniem 5 września 1939 r. „ (z wyjątkiem pięciu aktów wymienionych w § 2). - Por. W. Świda: Prawo karne, W-wa 1989, s. 68. Natomiast J. Bafia

stwierdził, że „uchylenie ustaw zawierających zarówno przepisy przewidujące odpowiedzialność karną za przestępstwa, jak i inne przepisy (np. administracyjne), należy odnosić tylko do tych wypadków, gdy te i inne przepisy nie kształtują ani praw, ani obowiązków obywatelskich, albo gdy ich uchylenie nie stwarza luki w prawie ze względu na uregulowanie tych samych kwestii w innych przepisach” (J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski: Kodeks karny. Komentarz, W-wa 1987, t. II, s. 579). Natomiast w literaturze cywilistycznej przeważa stanowisko przyjmujące obowiązywanie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji w części pozakarnej. W szczególności stanowisko to zajmują: S. Grzybowski (S. Grzybowski, A. Kopff, J. Serda: Zagadnienia prawa autorskiego, W-wa 1973, s. 230-233), A. Kopff (Szata graficzna gazety i ilustracji prasowej w świetle prawa, Kraków 1970, s. 43 i n.), R. Skubisz (Prawo z rejestracji znaku towarowego i jego ochrona, Lublin 1988, s. 48), M. Kępiński (Znaki towarowe i inne oznaczenie pochodzenia w systemie prawa polskiego, Poznań 1976, s. 41), S. Sołtysiński (Komentarz do prawa wynalazczego, W-wa 1990). Najbardziej pogłębione uzasadnienie tego stanowiska przedstawił J. Waluszewski (Moc i zakres obowiązywania ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Nowe Prawo 1975, Nr 4), wskazując na aktualny walor unormowań zawartych w przepisach cywilnoprawnych tej ustawy oraz na konieczność odstąpienia od ściśle językowej interpretacji art. V przepisów wprowadzających k.k. na rzecz interpretacji systemowej i celowościowej. J. Waluszewski wskazuje też, że uznanie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji za uchyloną w całości powodowałoby w systemie prawa lukę, stwarzającą sprzeczność tego systemu z zobowiązaniami Polski wynikającymi z Konwencji paryskiej z dnia 20 maja 1883 r. w przedmiocie ochrony własności przemysłowej. Polska związana jest tekstem haskim Konwencji paryskiej i nadal w jej ustawodawstwie powinny znajdować się przepisy występujące przeciwko nieuczciwej konkurencji.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, co następuje.

Wykładnia językowa art. V przepisów wprowadzających k.k. traktowanego w oderwaniu od pozostałych przepisów tej ustawy wskazuje na to, że uchylone zostały wszystkie akty prawne z mocą ustawy wydane przed dniem 5 września 1939 r., zawierające przepisy przewidujące odpowiedzialność karną za przestępstwo, z wyjątkiem wyraźnie wymienionych w art. V § 2 pięciu aktów prawnych. Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji nie znajduje się wśród tych wymienionych aktów. Takie jednak interpretowanie przepisu art. V sprzeciwiałoby się regułom racjonalnej wykładni prawa. Artykuł V przepisów wprowadzających k.k. musi być interpretowany jako element całej ustawy i w kontekście pozostałych przepisów. Podstawowe znaczenie ma przepis art. II, zawierający w § 1 generalną klauzulę derogacyjną. Na mocy tego przepisu zostały uchylone wszelkie przepisy dotyczące przedmiotów uregulowanych w kodeksie karnym, chyba że przepisy następujące po art. II § 1 stanowią inaczej. Ta ogólna klauzula derogacyjna dotyczy więc wyłącznie przepisów określających odpowiedzialność karną, bo tylko ta odpowiedzialność jest przedmiotem regulacji kodeksu karnego. Przepisy następujące po klauzuli generalnej mogą korygować jej treść, ale też jedynie co do kwestii dotyczącej odpowiedzialności karnej. Wbrew sugestii zawartej w stanowisku Prokuratora Generalnego, także § 2 art. II należy rozumieć jedynie jako uszczegółowienie klauzuli generalnej. Wynika to wprost z jego brzmienia („w szczególności”). Tylko też w tym znaczeniu art. II § 2 odnosi się do art. V. Artykuł V jest więc uszczegółowieniem klauzuli generalnej zawartej w art. II § 1 i dlatego nie może dotyczyć kwestii, które nie mają nic wspólnego z zakresem odpowiedzialności karnej. Artykuł V § 1 należy rozumieć w sensie ostatniej cytowanej wyżej wypowiedzi W. Świdy jako przepis uchylający „wszystkie przepisy przewidujące odpowiedzialność karną za przestępstwa, wydane przed 5 września 1939”. Oparcie się jedynie na wykładni językowej art. V i

wyprowadzenie na tej podstawie wniosku, że całe akty prawne wydane przed 5 września 1939 r., a zawierające przepisy karne, zostały uchylone, oznaczałoby również uchylenie przepisów regulujących różnorodne dziedziny życia społecznego, nie mające nic wspólnego z odpowiedzialnością karną. Uchylenie tych przepisów (przede wszystkim cywilnoprawnych) następowałoby w takim wypadku tylko dlatego, że w aktach prawnych, których dotyczy art. V, znalazły się przepisy prawa karnego, które dla kwestii podlegających przepisom innym niż karne nie mają żadnego znaczenia. Takie wyniki wykładni językowej art. V sprzeczne są z zasadą racjonalnego ustawodawcy.

Za przyjętą wyżej interpretacją art. V jako uszczegółowieniem klauzuli generalnej z art. II § 1 przemawia także stanowisko ustawodawcy wyrażone w art. 60 prawa prasowego z 26 stycznia 1984. (Dz.U. Nr 5, poz. 24). W przepisie tym wyraźnie uchylono dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 listopada 1938 r. - prawo prasowe (Dz.U. Nr 89, poz. 608), który zawierał też przepisy karne. Gdyby art. V przepisów wprowadzających k.k. uchylał w całości akty prawne zawierające przepisy karne, to decyzja ustawodawcy podjęta w 1984 r. i wyrażona w art. 60 prawa prasowego byłaby całkowicie bezzasadna.

Wyrażonemu stanowisku nie stoi na przeszkodzie art. VI przepisów wprowadzających k.k., który uchyla w całości wymienione w nim akty prawne. Wskazane w art. VI akty prawne mają bowiem bądź jedynie prawnokarny charakter (pkt 3, 4, 6, 8-12), bądź ich treść pozakarna została całkowicie zdezaktualizowana i już z przyczyn historycznych nie obowiązywała w czasie uchwalania przepisów wprowadzających Kodeks karny (pkt 1, 2, 5, 7).

Za przedstawioną wykładnią art. V przemawiają także względy celowościowe. Przepisy wprowadzające Kodeks karny mogą pełnić funkcję porządkującą system obowiązującego prawa, także w szerszym zakresie niż w wyznaczonym przez przepisy karne. Racjonalny ustawodawca nie może się jednak w takim przypadku posługiwać klauzulą derogacyjną generalną. Taka klauzula w stosunku do przepisów karnych (art. II) jest dopuszczalna, a nawet z pewnych względów wskazana. Ryzyko z nią związane sprowadza się do możliwości pozostawienia jakiejś normy sankcjonowanej bez normy sankcjonującej jej naruszenie. W przypadku innych dziedzin prawa (np. prawo cywilne, administracyjne) generalna klauzula derogacyjna grozi dezorganizacją odcinka życia społecznego regulowanego normami należącymi do tych dziedzin prawa. Racjonalny ustawodawca powinien więc wymienić uchylone akty prawne, rezygnując z klauzuli generalnej. Nie da się również uznać za trafne stanowiska, przyjmującego że ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji przestała obowiązywać na skutek jej długoletniego niestosowania w praktyce (*desuetudo*). Taka podstawa uchylenia mocy wiążącej aktu prawnego nie może mieć zastosowania do tych aktów prawnych, których obowiązywanie jest wykonywaniem zobowiązań międzynarodowych. Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji jest właśnie aktem prawnym tego rodzaju. Jej pozostawienie w systemie obowiązującego prawa stanowi wykonanie zobowiązań Polski wynikających z Konwencji paryskiej z 20 marca 1883 r. o ochronie własności przemysłowej ratyfikowanej 24 marca 1975 r. (Dz.U. Nr 9 poz. 51 i 52). Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji pozostaje nadal podstawą rozstrzygnięć sądów. Świadczy o tym np. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna i Administracyjna z dnia 14 czerwca 1988 r. II CR 367/87 (OSP z. 9 z 1990 r. poz. 328). W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy wypowiedział się wyraźnie przeciwko interpretacji art. V przepisów wprowadzających k.k. jako podstawy uchylenia ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Stanowisko Sądu Najwyższego jest więc całkowicie zbieżne z przyjętym przez Trybunał Konstytucyjny.